

Sygn. akt II Ca 1461/17

POSTANOWIENIE

Dnia 8 czerwca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz
Sędziowie:	SO Marzenna Ernest SO Katarzyna Longa (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sądowy Magdalena Gregorczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 czerwca 2018 roku w S.

sprawy z wniosku **J. W., A. L.**

z udziałem **W. L.**

o zniesienie współwłasności

na skutek apelacji uczestnika od postanowienia Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 7 września 2017 roku, sygn. akt I Ns 236/16

- 1. umarza postępowanie apelacyjne w zakresie punktu III a) zaskarżonego postanowienia;**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**
- 3. ustala, że wnioskodawcy i uczestnik ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.**

SSO Marzenna Ernest SSO Mariola Wojtkiewicz SSO Katarzyna Longa

Sygn. akt II Ca 1461/17

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy J. W. oraz A. L. złożyli wniosek o zniesienie współwłasności nieruchomości położonej w N. przy ul. (...), przy czym kiedy okazało się, że współwłasność stron wynika ze spadkobrania, wnieśli o dział spadku po Z. L., domagając się ustalenia, że w skład masy spadkowej wchodzi jednorodzinny dom mieszkalny wolnostojący wraz z połową części budynku gospodarczego, położony przy ul. (...) w N. w udziale do 1/2. Wnieśli o dokonanie działu spadku poprzez przyznanie nieruchomości na wyłączną własność uczestnika W. L. wraz ze spłatą na ich rzecz, z tym że spłata wnioskodawczyni winna zostać pomniejszona o 12.000 zł, którą J. W. już otrzymała od uczestnika. Wnioskodawcy wskazali, że wartość nieruchomości ich zdaniem wynosi 300.000,00 zł.

Uczestnik A. L. w odpowiedzi na wniosek o zniesienie współwłasności wniósł o ustalenie, że wartość nieruchomości będącej współwłasnością wynosi 200.000,00 zł, nadto że poniósł koszt przekształcenia gruntu prawa wieczystego użytkowania w prawo własności nieruchomości, a także dokonał za zgodą stron i rodziców nakładów na nieruchomość, która miała mu przyspaść w testamencie do jego wyłącznej własności. Uczestnik wniósł o rozłożenie na raty spłat uczestnika na rzecz wnioskodawców na 3 lata.

Postanowieniem z dnia 7 września 2017 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 236/16 Sąd Rejonowy w Goleniowie Wydział I Cywilny po rozpoznaniu wniosku J. W. i A. L. przy udziale W. L. o dział spadku po Z. L.

I. ustalił, iż w skład spadku po Z. L., zmarłym 3 listopada 1994 r. wchodzi udział do 1/2 części w nieruchomości zabudowanej położonej przy ul. (...) w N., dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Goleniowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) – o wartości 113.100,00 zł;

II. podzielił spadek opisany w pkt I postanowienia w ten sposób, że znosząc współwłasność praw opisanych do ww. nieruchomości, przyznał nieruchomość opisaną w pkt I postanowienia na wyłączną własność uczestnika W. L.;

III. tytułem spłat zasądził od uczestnika W. L. na rzecz wnioskodawców następujące kwoty:

a) na rzecz J. W. kwotę 16.275 zł płatną w terminie 3 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności;

b) na rzecz A. L. kwotę 28.275 zł płatną w dwóch równych ratach, każda po 14.137,50 zł, przy czym pierwsza płatna w terminie 3 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia, druga w terminie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia, każda rata wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności;

IV. umorzył postępowanie w zakresie wniosku uczestnika W. L. o rozliczenie nakładów poniesionych przez niego na nieruchomość wchodzącą w skład spadku, a opisaną w pkt I postanowienia;

V. ustalił, iż wnioskodawcy i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane z ich udziałem w sprawie i oddalić wniosek wnioskodawców o zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania;

VI. zwrócił na rzecz wnioskodawczyni J. W., na rzecz wnioskodawcy A. L. oraz na rzecz uczestnika W. L. z sum konta zaliczkowego Sądu Rejonowego w Goleniowie po 88,51 zł na rzecz każdego z nich tytułem nadpłaconych wydatków.

Sąd ustalił, że Z. L. zmarł 3 listopada 1994 roku i postanowieniem Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 13 września 1995 r. ustalono, iż spadek po nim nabyli: żona H. L. oraz dzieci W. L., A. L. oraz J. J. (obecnie W.), każde z nich po 1/3 części.

H. L. zmarła dnia 24 września 2011 r.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 5 kwietnia 2012 r. ustalono, iż spadek po niej nabył w całości na podstawie testamentu notarialnego syn W. L..

Z. L. i H. L. byli współwłaścicielami na zasadzie wspólności majątkowej małżeńskiej nieruchomości zabudowanej domem jednorodzinny i budynkiem gospodarczym położonej przy ul. (...) w N., dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Goleniowie prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), przy czym nieruchomość gruntowa, na której ww. budynki były posadowione w 1994 r. była w użytkowaniu wieczystym. Udziały małżonków Z. L. i H. L. w majątku wspólnym były równe.

J. W. i A. L. przysługuje udział w ww. nieruchomości w wysokości po 1/8, zaś W. L. udział co do 6/8.

Po śmierci ojca, w 1996 roku za zgodą i aprobatą rodzeństwa, na nieruchomość wprowadził się syn W. L., który opiekował się do śmierci matką. Gdy objął nieruchomość w posiadanie poczynił na nią znaczne nakłady takie jak

generalny remont budynku. Ponościł także koszty związane z utrzymaniem nieruchomości np. podatki i poniósł koszt przekształcenia w 2002 roku prawa użytkowania wieczystego ww. gruntu w prawo własności, przy czym na wykup domu złożyło się wcześniej rodzeństwo. Dokupił też wraz z rodzeństwem w 2002 pas gruntu przyległy do działki, na której jest posadowiony budynek mieszkalny.

J. W. otrzymała od brata A. L. kwotę 12.000,00 zł tytułem spłaty jej udziału w ww. nieruchomości wspólnej.

Sąd ustalił także, że wartość rynkowa udziału do 1/2 części nieruchomości wynosi 113.100,00 zł.

W. L. od lipca 2017 roku utrzymuje się z emerytury w wysokości 1.891,64 zł, a dodatkowo od 15 lat pracuje także w Niemczech, wykazując obecnie dochód 6.000 euro netto za rok. Przy czym przed wypadkiem komunikacyjnym, jakiemu uległ, zarabiał do 8.000 euro rocznie. Jest zameldowany w Niemczech i z pieniędzy które zarabia utrzymuje się. W. L. nie ma nikogo na utrzymaniu. Jedyny jego majątek to dom spadkowy po rodzicach.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał wniosek o dokonanie działu spadku po Z. L. za zasadny w oparciu o przepisy art. 1037 § 1 k.c. i art. 680 i następane k.p.c.

Sąd wskazał, że strony pozostawały zgodne, że podział powinien objąć wyłącznie jednorodzinny dom mieszkalny wolnostojący wraz z połową części budynku gospodarczego, położony przy ul. (...) w N. w udziale do 1/2. Wskazał także, że poza sporem pozostawało to, że w 2002 r. doszło do przekształcenia użytkowania wieczystego gruntu na którym jest posadowiony budynek mieszkalny w prawo własności oraz dokupienia pasa gruntu.

Sąd podkreślił także, że strony pozostawały zgodne co do sposobu działu spadku, żądając od samego początku przyznania nieruchomości na rzecz uczestnika W. L., który od 1996 roku zamieszkuje w niej, poczynił znaczne nakłady, ponosi koszty jej utrzymania.

Wyjaśnił także, że jedyną kwestią sporną była wartość przedmiotowego składnika majątkowego.

Sąd wskazał również, że zakresem postępowania objęte były początkowo również nakłady poczynione przez uczestnika na nieruchomość i w tym zakresie przeprowadzono dowody z zeznań świadków, które zostały ocenione jako wiarygodne, zwłaszcza że były zgodne z przesłuchaniem samych stron postępowania, w tym wnioskodawców; jednak uczestnik ostatecznie, po zmianie przedmiotu sprawy ze zniesienia współwłasności na dział spadku, wycofał wniosek o rozliczenie ww. nakładów, a Sąd w ww. zakresie postępowanie umorzył. Zeznania te były jednak przydatne dla ustalenia stanu spadku z chwili jego otwarcia, jako że ustalenie wartości spadku winno nastąpić według stanu nieruchomości z chwili otwarcia spadku, a więc przed dokonaniem przez uczestnika nakładów.

Przy braku zgody stron odnośnie wartości udziału do 1/2 nieruchomości został przeprowadzony dowód z opinii biegłego sądowego, który wartość tę ustalił na 113.100,00 zł.

Opinia biegłego została oceniona jako pełna, jasna i rzetelna, wykonana zgodnie z obowiązującymi przepisami, standardami zawodowymi i sztuką wyceny, a nadto przedstawia aktualną wartość nieruchomości, według stanu tej nieruchomości w dacie otwarcia spadków, tj. listopad 1994 r.

Dokonując podziału majątku spadkowego, Sąd kierował się wskazaniem zawartymi w art. 212 k.c., a częściowo także zgodnym wnioskiem stron postępowania w tym zakresie. Sąd wskazał, że w sytuacji gdy uczestnik W. L. jest obecnie właścicielem nieruchomości w udziale 6/8, zamieszkuje tam od 1996 roku, poczynił w związku z tym znaczne nakłady na nieruchomość, utrzymuje ją, zasadnym było przyznanie nieruchomości na rzecz uczestnika W. L. z obowiązkiem spłaty wnioskodawczyni i wnioskodawcy 1/4 jego wartości (z 113.100,00 zł).

Sąd wskazał, że wysokość spłat zgodnie z art. 212 § 2 k.c. to kwoty po 28.275 zł (113.100,00 zł : 4), przy czym należało uwzględnić spłatę jaką otrzymała wnioskodawczyni od uczestnika w kwocie 12.000 zł i z tej przyczyny należna jej spłata zamyka się w kwocie 16.275,00 zł.

Sąd w punkcie III dokonał wzajemnych rozliczeń między wnioskodawczynią i wnioskodawcą, a uczestnikiem postępowania z tytułu spłat. Sąd swoje rozstrzygnięcie w tej mierze oparł na przepisie art. 212 k.c. i podstawą obliczeń uczynił kwotę 113.100 zł. Udziały rodzeństwa uczestnika w spadku po ojcu wyniosły $\frac{1}{4}$, zatem spłaty należało ustalić na kwoty po 28.275 zł i spłatę na rzecz wnioskodawczyni pomniejszyć o 12.000 zł. Sąd wskazał także, że uczestnik nie wykazał w toku postępowania, aby jego brat A. L. kiedykolwiek zrzekł się tego roszczenia.

Dodatkowo kierując się wytycznymi art. 212 § 3 k.c. i art. 688 k.p.c. i art. 1035 k.c. Sąd oznaczył termin i sposób uiszczenia spłat, wysokość odsetek. Sąd miał na uwadze, że wnioskodawczy sprzeciwili się wnioskowi uczestnika o rozłożenie spłat na raty płatne w ciągu 3 lat.

Sąd wyjaśnił, że sama istota spłaty wskazuje na to, że termin i sposób rozłożenia na raty zależy od sytuacji materialnej zarówno wnioskodawcy obciążonego spłatami, jak i uczestniczki uprawnionej do spłat.

Sąd uznał, że należną wnioskodawczyni kwotę 16.275,00 zł uczestnik winien zapłacić na jej rzecz jednorazowo w stosunkowo krótkim terminie trzech miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności tej kwoty, zaś należną wnioskodawcy kwotę 28.275,00 zł uczestnik winien zapłacić na jego rzecz w dwóch ratach, pierwsza w stosunkowo krótkim terminie trzech miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności tej kwoty, druga rata w nieco dłuższym terminie, bo sześciu miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności tej kwoty.

Sąd wyjaśnił, że ma na uwadze, iż uczestnik W. L. wskazywał na swoją sytuację, jednak zauważył, że ma majątek w postaci nieruchomości spadkowej. W ocenie Sądu odroczenie terminu zapłaty o 3 miesiące i dodatkowo płatność w dwóch ratach na rzecz wnioskodawcy będzie wystarczające do zgromadzenia niezbędnych na spłatę środków, np. z kredytu. Sąd wskazał także, że konstytucyjna zasada równej dla wszystkich współwłaścicieli ochrony prawnej własności i innych praw majątkowych (art. 64 ust. 2 Konstytucji) wyłącza w wypadku podziału majątku wspólnego, oznaczenie terminu i sposobu uiszczania spłat bez uwzględnienia uzasadnionego interesu dotychczasowego współwłaściciela uprawnionego do tej spłaty. Sąd dodatkowo podniósł, że interes wnioskodawców, którzy winni jak najszybciej otrzymać należną im spłatę, też musiał zostać przez niego uwzględniony.

Podsumowując Sąd wskazał, że brak jest podstaw do rozłożenia zasądzonej od uczestnika spłat na miesięczne raty płatne przez okres trzech lat i zasądził od niego kwoty w ratach płatnych za trzy miesiące i za sześć miesięcy. Sąd nadmieniał także, że uczestnik winien liczyć się z takim rozstrzygnięciem Sądu i w czasie nawet trwającego od marca 2016 roku postępowania zaoszczędzić na ten cel wymierne środki na poczet ewentualnej spłaty, tym bardziej, że uczestnik spłacając siostrę w pierwszych latach 2000 roku miał świadomość, że jest to jedynie częściowa spłata. Sąd zwrócił również uwagę, że uczestnik przez cały czas uzyskuje dochodu, miał działalność gospodarczą w Polsce, od wielu lat pracuje w Niemczech, dodatkowo od kilku miesięcy ma emeryturę i powinien poczynić już dawno oszczędności na spłatę rodzeństwa, skoro przejął majątek po rodzicach, a sam nie miał i nie nikogo na utrzymaniu. Rozłożenie spłaty na mniejsze raty, w ocenie Sądu, powodowałoby, że uzyskanie przez wnioskodawców spłaty w kolejnych latach, byłoby niesprawiedliwe skoro na spłatę czekają co najmniej od 1996 roku i co więcej, nie miałyby ostatecznie dla nich żadnego wymiernego, w sensie ekonomicznym, znaczenia.

Sąd zasugerował także, że środki na ten cel nie muszą pochodzić jedynie z obecnych dochodów uczestnika, wręcz przeciwnie, często wymagane jest podjęcie innych działań pozwalających na ich zdobycie. Uczestnik przejął nieruchomość w całości i ma możliwość jej obciążenia hipotecznego w razie konieczności zaciągnięcia kredytu.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł uczestnik postępowania W. L., zaskarżając postanowienie w części opisanej w punkcie III, w zakresie odmowy rozłożenia zasądzonych wnioskodawcom kwot na raty zaproponowane przez uczestnika.

Postanowieniu temu zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią wydanego orzeczenia, z uwagi na nie wzięcie pod uwagę sytuacji finansowej uczestnika, który dysponuje niewielką emeryturą, ale dorabia jeszcze pracą na terenie Niemiec i jest w stanie spłacić należność wnioskodawcom w deklarowanych terminach, natomiast nie uwzględnienia dodatkowo faktu, że to tylko uczestnik dbał o opiekę nad matką aż do czasu jej śmierci oraz opiekę nad wspólnym majątkiem stron poprzez dokonywanie w domu remontów, szczególnie tych, które zabezpieczały przedmiot współwłasności, aby nie ulegał dalszej degradacji, co nie pozwoliło mu na wcześniejsze spłacenie wnioskodawców.

Podnosząc ten zarzut, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez rozłożenie należności dla wnioskodawcy A. L. na 3 lata.

Jednocześnie wskazał, że do dnia 15 stycznia 2018 r. zostanie mu udzielona pożyczka na spłatę wnioskodawczym J. W..

W uzasadnieniu uczestnik W. L. wyjaśnił, że zgadza się z postanowieniem Sądu, za wyjątkiem jego punktu III.

Uczestnik wyjaśnił, że otrzymuje niewielką emeryturę oraz dorabia jeszcze na terenie Niemiec, gdzie wykonuje prace na własny rachunek. Ma przy tym częściowo niesprawną po wypadku rękę, która ujawnia się przez niemożność pełnego chwytu wszystkim palcami trzymanyh w niej przedmiotów, dlatego też jego zarobki na terenie Niemiec nie są zbyt wysokie.

Uczestnik nie zgodził się z twierdzeniem Sądu, że sprawa trwa już od pewnego czasu i powinien zbierać oszczędności na spłatę rodzeństwa, tym bardziej, że zasądzone kwoty nie są małe. Zdaniem uczestnika Sąd przy wydawaniu orzeczenia nie wziął pod uwagę faktu, że tylko uczestnik opiekował się do śmierci matką stron oraz dbał o wspólny majątek poprzez wykonywanie na własny koszt wszystkich remontów, które zabezpieczały przedmiot spadku przed postępującą degradacją, na co wskazywały dowody przedstawione w toku postępowania. Wskazał, że celem spłaty siostry pozyskał przyrzeczenie udzielenia pożyczki w kwocie 16.000 zł w terminie do dnia 15 stycznia 2018 r. od syna swojej aktualnej partnerki i będzie zmuszony spłacać udzieloną pożyczkę oraz spłacać także brata w kwocie o wiele wyższej niż siostrę, z tej przyczyny potrzebny będzie mu dłuższy okres czasu na dokonanie tej spłaty, tj. 3 lata od uprawomocnienia się postanowienia.

Pismem z dnia 11 maja 2018 r. uczestnik cofnął apelację w zakresie wnioskodawczyni J. W., wskazując że w dniu 29 marca 2018 r. przelał na jej rzecz kwotę 16.275 zł i apelacja w tym zakresie jest bezprzedmiotowa.

Na rozprawie apelacyjnej uczestnik podtrzymał apelację w odniesieniu do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie III lit. b postanowienia Sądu i wskazał, że rozłożenie należności zasądzonej na rzecz A. L. na raty płatne przez okres 3 lat jest optymalne i umożliwi mu spłatę bez uszczerbku dla własnego utrzymania.

Wnioskodawcy na rozprawie apelacyjnej potwierdzili, że w marcu 2018 r. J. W. otrzymała spłatę i wyrazili zgodę na cofnięcie apelacji w tym zakresie, natomiast wnieśli o oddalenie apelacji w pozostałej części. Wnioskodawcy wskazali, że w pełni zgadzają się z rozstrzygnięciem sądu pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W związku z częściowym cofnięciem apelacji, Sąd Okręgowy na podstawie art. 391 § 2 k.p.c. w punkcie 1. wyroku umorzył postępowanie apelacyjne w zakresie punktu III a) zaskarżonego postanowienia.

Zgodnie z treścią art. 203 § 4 k.p.c., mającego w postępowaniu apelacyjnym odpowiednie zastosowanie na podstawie art. 391 § 1 k.p.c., sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie apelacji tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa.

W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie cofnięcie apelacji nie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego, nie zmierza także do obejścia prawa a nadto nie narusza słusznego interesu żadnej ze stron,

jako że cofnięcie w tej części apelacji nastąpiło w związku ze spłatą wnioskodawczyni i było już sygnalizowane przez uczestnika przy składaniu apelacji.

W tym stanie rzeczy sąd drugiej instancji na podstawie art. 391 § 2 k.p.c. umorzył postępowanie w odniesieniu do apelacji dotyczącej punktu III lit a) zaskarżonego postanowienia.

Cofnięcie apelacji stanowi wyraz rezygnacji strony z poszukiwania ochrony własnego roszczenia w ramach postępowania apelacyjnego i nie podlega kontroli sądu, a nadto nie wymaga zgody strony przeciwnej, w przeciwieństwie co cofnięcia pozwu, co wynika z przepisu art. 203 § 1 k.p.c. a contrario.

W pozostałym zakresie apelacja uczestnika nie była zasadna.

W apelacji został podniesiony zasadniczo jeden zarzut sprowadzający się do naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. poprzez nie uwzględnienie wniosku uczestnika o rozłożenie na raty zasądzonych na rzecz wnioskodawców spłat, aczkolwiek uczestnik wskazał na sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią orzeczenia.

W myśl art. 212 § 3 k.c. jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie sąd na wniosek dłużnika może odroczyć termin zapłaty rat już wymagalnych.

W pojęciu oznaczenia sposobu uiszczenia spłat lub dopłat będzie mieścić się określenie, czy tego rodzaju należności mają być płatne jednorazowo czy w ratach. W postępowaniu o dział spadku i zniesienie współwłasności zagadnienie to reguluje art. 212 § 3 w zw. z art. 1035 k.c. Decydując się na system ratalny sąd powinien oznaczyć liczbę i wysokość rat. Raty mogą być określone w jednakowej wysokości lub mogą się różnić. Oznaczenie wysokości i częstotliwości rat uzależnione jest od okoliczności danej sprawy.

Przy konieczności zasądzenia spłat sąd oznacza termin i sposób ich uiszczenia i bierze tu pod uwagę całokształt okoliczności, w tym interes wszystkich współwłaścicieli, możliwości majątkowe zobowiązanego i potrzeby uprawnionego, charakter rzeczy, ilość współwłaścicieli, wielkość spłat lub dopłat.

Stosując przepis art. 212 k.c., sąd powinien mieć na uwadze, że rozłożenie na raty należnego świadczenia i tym samym udzielenie osobie, której przyznano przedmiot objęty postępowaniem działowym, ochrony ze względu na jej sytuację majątkową i osobistą powinno nastąpić z jak najmniejszym uszczerbkiem dla ochrony interesów osoby uprawnionej do otrzymania spłaty, której nie przyznano przedmiotu objętego postępowaniem podziałowym, ma ona bowiem prawo do niezwłocznego otrzymania w ramach spłaty czy dopłaty świadczenia stanowiącego dla niej realną wartość. Do zachwiania dysproporcji w interesach oby tych osób nie powinno dochodzić zwłaszcza w sytuacji, gdy zobowiązanemu do spłaty przyznano na własność te przedmioty należące do majątku wspólnego, których domagał się w toku postępowania, bowiem, składając taki wniosek, musiał się on liczyć z koniecznością dokonania spłaty wartości udziału w tych rzeczach.

W judykaturze panuje zapatrywanie, że władza dyskrecyjna sądu w kształtowaniu sposobu zapłaty dopłat lub spłat jest bardzo szeroka. Ustawodawca pozostawił bowiem sądowi decyzję co do sposobu zapłaty spłaty/dopłaty, w tym rozłożenia jej na raty. Nie wskazał przy tym kryteriów zastosowania tej regulacji. Art. 212 k.c. nie pozwala jedynie sądowi na możliwość zaniechania zasądzenia spłaty ani obniżenia jej wysokości wynikającej z wartości udziałów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 maja 1998 r., I CKN 684/97).

Wbrew twierdzeniom uczestnika Sąd Rejonowy wydając rozstrzygnięcie w punkcie III wziął pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, w tym sytuację osobistą i majątkową uczestnika, o czym świadczy szczegółowo sporządzone w tej mierze uzasadnienie i ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy. Sąd Odwoławczy w pełni zgadza się z oceną wniosku uczestnika o rozłożenie na raty dokonaną przez Sąd Rejonowy. Zauważyć także należy, że Sąd Rejonowy

splątę na rzecz wnioskodawcy rozłożył na dwie raty i taki sposób płatności uwzględnił całościowo okoliczności sprawy, w tym uzasadniony interes osoby uprawnionej i zobowiązanej.

W szczególności Sąd I instancji trafnie przyjął, że uczestnik jest w stanie uiścić zasądzoną splatę w dwóch równych ratach po 14.137,50 zł w terminie 3 i 6 miesięcy od chwili uprawomocnienia się orzeczenia, zaś rozłożenie świadczenia na raty, płatne przez 3 kolejne lata liczone od uprawomocnienia się postanowienia, byłoby sprzeczne z prawem wnioskodawcy do niezwłocznej zapłaty świadczenia.

Nie budzi wątpliwości stanowisko, że uczestnik miał wystarczająco dużo czasu, by przygotować się do uiszczenia zasądzonej splaty, zaś określony w postanowieniu termin 3 miesięcy pozwala jemu dodatkowo - o ile nie zadbał o to wcześniej - uzyskać na ten cel stosowne środki, wykorzystując swoją zdolność kredytową i fakt nabycia własności całej nieruchomości.

Sprawa o dział spadku po ojcu, który zmarł w 1994 r. nie powinna być żadnym zaskoczeniem dla uczestnika, również finansowym. Zwłaszcza po śmierci matki, która zmarła w 2011 r. uczestnik powinien liczyć się z koniecznością rozliczenia z rodzeństwem, w sytuacji gdy stan prawny nieruchomości pozostawał nieuregulowany od 1994 r. Nie ma przy tym znaczenia fakt sprawowania wyłącznej opieki nad matką przez uczestnika postępowania, czy czynienia nakładów na nieruchomość. Od 1994 r., a najpóźniej od 2011 r., kiedy zmarła matka stron postępowania i uczestnik odziedziczył udział w nieruchomości po matce, powinien liczyć się z koniecznością rozliczenia z rodzeństwem.

Sąd meriti wziął pod uwagę całościowo okoliczności, w tym interes współwłaścicieli, możliwości majątkowe zobowiązanego. W wyniku działu spadku uczestnikowi została przyznana na wyłączną własność nieruchomość.

Sąd Rejonowy wydając rozstrzygnięcie i tak korzystnie potraktował uczestnika oznaczając termin splat liczony dopiero od uprawomocnienia się postanowienia. W przypadku siostry J. W. splata miała nastąpić jednorazowo, zaś w przypadku brata A. L., mając na uwadze wysokość splaty, Sąd rozłożył ją na dwie raty, płatne w odstępach 3 miesięcznych, przy czym pierwsza w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia, zaś druga w terminie do 6 miesięcy od uprawomocnienia się roszczenia.

W ocenie Sądu Odwoławczego żądanie wydłużenia splaty kwoty 28.275 zł w czasie do 3 lat nie zasługiwało na uwzględnienie i decyzja Sądu I instancji była w tej mierze ze wszech miar trafna. Posiadanie nieruchomości i możliwość ustanowienia zabezpieczenia hipotecznego, pozwala uczestnikowi na zaciągnięcie kredytu bankowego, na co również wskazywał Sąd Rejonowy. Ów kredyt może być dostosowany do możliwości płatniczych uczestnika.

Wnioskodawca postępowania, jak ustalił Sąd Rejonowy, ma zaspokojone potrzeby mieszkaniowe, jednak przychylenie się do wniosku skarżącego poprzez zwiększenie ilości rat i terminu splaty do 3 lat, czyniłoby iluzoryczną ochronę jego praw jako współwłaściciela, który ma prawo uzyskać ekwiwalent swojego udziału w jak najszybszym, aczkolwiek rozsądnym terminie. Wyznaczenie tak długiego okresu na wykonanie zobowiązania oznaczałoby w rzeczywistości kredytowanie przez wnioskodawcę uczestnika postępowania

Mając na względzie powyższe na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd II instancji apelację w pozostałym zakresie (tj. w odniesieniu do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie III lit b) oddalił, o czym orzeczono w punkcie 2. postanowienia.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 520 § 1 k.p.c., ustalając, że każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie, ponieważ nie dopatrzone są jakichkolwiek okoliczności, które nakazywałyby odstąpić od podstawowej zasady rozliczania kosztów postępowania nieprocesowego. Wnioskodawcy oraz uczestnik postępowania byli w równym stopniu zainteresowani w rozstrzygnięciu sprawy – ich interesy są wspólne o tyle, że celem postępowania jest wyjście ze wspólności spadkowej oraz uregulowanie ich wzajemnych stosunków majątkowych.

SSO Marzenna Ernest SSO Mariola Wojtkiewicz SSO Katarzyna Longa